

Bunt mundurowych

7 listopada 2018

Zwiększają się żądania wzrostu płac i polepszenia warunków pracy w polskich służbach mundurowych. Policjanci masowo biorą więc zwolnienia lekarskie, stąd przebywa na nich już blisko czternaście tysięcy funkcjonariuszy, natomiast w kolejce czekają Służba Celna oraz Krajowa Administracja Skarbowa. Pracownicy wszystkich wymienionych służb mają bowiem dosyć obietnic i domagają się realnych działań rządzących.

Zgodnie z prawem policja nie może oficjalnie strajkować, dlatego jej funkcjonariusze postanowili prowadzić protest poprzez masowe zwolnienia lekarskie, na których ma obecnie przebywać nawet 14 tysięcy z nich. Tym samym w ostatnich dniach w wielu miastach trudno było uświadczyc nocnych patroli, natomiast bezpieczeństwa na cmentarzach pilnowali głównie strażnicy miejscy oraz strażacy. Komendy musiały więc posiłkować się między innymi policyjnymi kursantami.

Wielu funkcjonariuszy może zabraknąć także w czasie 11 listopada. Z tego powodu, według medialnych doniesień, komendant główny policji Jarosław Szymczyk miał zaproponować warszawskim „stróżom prawa” blisko tysiąc złotych brutto, jeśli przyjdą oni do pracy właśnie w Święto Niepodległości. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zaprzecza natomiast, aby miało dojść do zarządzenia alarmu i skoszarowania policjantów.

Do strajku szykują się również przedstawiciele Służby Celnej i Krajowej Administracji Skarbowej, ponieważ na ich zaproszenie nie odpowiedziała minister finansów Teresa Czerwińska, która nie pojawiła się na spotkaniu związków zawodowych działających w KAS. Funkcjonariusze tej służby uznali więc, że Czerwińska sama przesądziła o rozpoczęciu protestu.

We wszystkich tych przypadkach chodzi oczywiście o pieniądze,

a dokładniej o niespełnione obietnice rządzących. Policjanci domagają się podwyżek, odmrożenia uposażeń po dziewięciu latach waloryzacji, 100-proc. odpłatności za nadgodziny, pełnopłatnych zwolnień lekarskich za 30 dni w roku oraz powrotu do dawnego systemu emerytalnego, bowiem właśnie takie były obietnice Prawa i Sprawiedliwości przed wyborami parlamentarnymi w 2015 roku. Także celnicy i przedstawiciele KAS czekają na podwyżki.

Na podstawie: Money.pl, Rp.pl

Źródło: Autonom.pl